

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 września 2014 r.,

sprawy **G. Z.**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 lutego 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 stycznia 2013r., G. Z. skazany został za szereg przestępstw z art. 286 § 1 k.k., przy zastosowaniu także do poszczególnych czynów art. 12 k.k., art. 64 § 1 k.k., art. 91 § 1 k.k., 13 § 1 k.k. oraz art. 294 § 1 k.k., na łączną karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono wobec niego środki karne zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz obowiązków naprawienia szkód, a także orzeczono o kosztach postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, podnosząc w niej dwa zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych, kwestionując możliwość przypisania

sprawcy zamiaru dopuszczenia się przestępstwa, w sytuacji gdy działał on w granicach tzw. „ryzyka gospodarczego”; naruszenia bliżej niesprecyzowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących prawa do obrony w trakcie przesłuchania świadków w drodze pomocy prawnej, kiedy to sądy dokonujące tych czynności odmówiły wyznaczenia skazanemu obrońcy z urzędu mającego siedzibę w miejscu przeprowadzenia czynności. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 lutego 2014r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł o kosztach postępowania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając ten wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 80 k.p.k., poprzez przeprowadzenie dowodów z przesłuchań świadków [...] w drodze pomocy prawnej bez udziału w tych czynnościach obrońcy z urzędu, mimo iż udział obrońcy z uwagi na pozbawienie skazanego wolności był obowiązkowy;
2. naruszenie art. 84 § 2 k.p.k. w zw. z art. 396 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez przesłuchanie wskazanych w zarzucie z pkt 1 świadków w drodze pomocy prawnej bez udziału skazanego i jego obrońcy, pomimo złożonego w sprawie wniosku o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu z adwokatów mających siedzibę w miejscu przeprowadzenia czynności, co skutkowało pozbawieniem go prawa do obrony;
3. naruszenie art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie obowiązku rozważenia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i wskazania w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, dlaczego będące podstawą tego zarzutu twierdzenia odnośnie działania skazanego w ramach tzw. „ryzyka gospodarczego”, Sąd ten uznał za niezasadne.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Apelacyjnej, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy G. Z., była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić należy stanowisko prokuratora zawarte w pisemnej odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Pierwszy zarzut kasacji, zmierzający do wykazania, że w sprawie wystąpiło uchybienie o charakterze bezwzględny, był całkowicie bezzasadny. Zgodnie z art. 80 k.p.k. w sytuacji procesowej skazanego (sprawa rozpoznawana w pierwszej instancji przez sąd okręgowy, a on był pozbawiony wolności) musi mieć on obrońcę, a udział obrońcy „w rozprawie głównej” jest obowiązkowy. Zatem tylko w sytuacji gdy obligatoryjny obrońca nie bierze udziału w rozprawie głównej przepis art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. przewiduje wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej. Przesłuchanie świadków w trybie art. 396 k.p.k. nie jest fragmentem rozprawy głównej, a odrębną czynnością procesową, z odrębnie ustawowo określonymi regułami uczestnictwa stron, obrońców i pełnomocników. Przepis art. 396 § 3 k.p.k. wprost stanowi, że osoby te „mają prawo” wzięcia udziału w tych czynnościach, a więc nie jest on obowiązkowy. W zakresie tym wypowiadał się już Sąd Najwyższy, a stosowne judykaty zostały szeroko zacytowane w pisemnej odpowiedzi prokuratora. Nie ma potrzeby ponownego ich cytowania, a wystarczające będzie doń odesłanie – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009r., sygn. akt III KK 304/08, Lex nr 598087; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006r., sygn. akt III KK 297/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 68.

Drugi zarzut kasacji był bezpośrednio związany z pierwszym. Skoro nieuczestniczenie obrońcy skazanego w czynnościach przesłuchania świadków poza rozprawą główną nie stanowiło bezwzględnej przyczyny odwoławczej, to nie można nie dostrzec, że ten zarzut skierowany został wprost przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, wbrew treści art. 519 k.p.k. Autor kasacji doszukiwał się bowiem naruszeń prawa w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Co istotniejsze, kwestie te były przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a skarżący nie przedstawił argumentów podważających stanowisko Sądu Apelacyjnego. Postępowanie kasacyjne ma charakter nadzwyczajny i nie stanowi, jak widzieć by to chciał skarżący, kolejnej instancji odwoławczej w sprawie, gdzie dochodzić by miało do ponownej kontroli wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie ma uzasadnionych podstaw do uznania, że zostało naruszone prawo skazanego do obrony w kontekście uchybienia z art. 84 § 2 k.p.k. Skazanemu na wniosek jego obrońcy z urzędu istotnie nie wyznaczono innych obrońców, którzy mieliby spełniać swoje obowiązki podczas przesłuchania w drodze pomocy prawnej świadków [...]. Kwestie te były przedmiotem kontroli apelacyjnej, a Sąd *ad quem* wprost stwierdził, że do naruszenia art. 84 § 2 k.p.k. doszło. Jednak w sposób całkowicie przekonujący, uwzględniający treść zeznań tych świadków Sąd wykazał, że niewyznaczenie obrońców do udziału w tych czynnościach żadnego wpływu na treść wyroku Sądu pierwszej instancji mieć nie mogło (str. 13-14 uzasadnienia). Zeznania tych świadków dotyczyły zupełnie marginalnych wątków sprawy w kontekście całej zarzuconej G. Z. działalności przestępczej i nie mogły wpłynąć na ustalenia fundamentalne, to jest ustalenia dotyczące strony podmiotowej (zamiaru) zarzuconego skazanemu działania. Skarżący ani rażącego charakteru naruszenia art. 84 § 2 k.p.k., ani wpływu na treść orzeczenia nie wykazał. Powtórzyć jedynie można za Sądem odwoławczym, że zeznania świadków [...], wbrew twierdzeniom obrońcy, nie stanowiły podstawy ustaleń dotyczących istoty jego odpowiedzialności karnej. Dlatego też, w realiach sprawy, stwierdzone przez Sąd *ad quem* naruszenie art. 84 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 396 § 3 k.p.k., z którym obrońca wiązał naruszenie prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), w oczywistym stopniu nie mogło być postrzegane w kategorii rażącego naruszenia prawa.

Równie bezzasadny był też zarzut trzeci. Sąd odwoławczy rzeczowo i wnikliwie (str. 15-17) odniósł się do podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Niewątpliwie kontrola instancyjna dokonana została bez naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a uzasadnienie Sąd *ad quem* spełnia wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd *a quo*, a zaakceptowana w wyniku rozpoznania apelacji, w żadnej mierze nie naruszyła zasady swobodnej oceny dowodów, przewidzianej w art. 7 k.p.k. Podkreślić trzeba, że to treść apelacji w zasadniczym stopniu determinuje treść uzasadnienia wyroku zapadłego wskutek jej rozpoznania, a w tej sprawie apelacja obrońcy była niezwykle lakoniczna i ogólnikowa. Nie można utożsamiać naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jedynie z rozpoznaniem zarzutów apelacyjnych wbrew stanowisku skarżącego i krytycznym odniesieniem

się do tez stawianych w tym środku zaskarżenia. Niezbędnym wszak jest przedstawienie przekonującej argumentacji wykazującej błędy w rozumowaniu Sądu wydającego zaskarżone kasacją orzeczenie. Z pewnością takiego wymagania nie spełnia powołanie się przez skarżącego (str.8 kasacji) na jeden fragment uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*, wyrwany z kontekstu całej jego treści, suponując, że tylko w taki sposób Sąd ten odniósł się do stawianego w apelacji zarzutu dokonania w sprawie błędnych ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy kasację rozpoznaje w granicach podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., które w sprawie nie wystąpiły. Ta regulacja oraz oczywista bezzasadność wszystkich zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy G. Z., implikowały jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazanego zwolniono od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.